



piątek, 12.07.2024

W drodze do Matki

Naszym narodowym Sanktuarium od wieków jest Jasna Góra z cudownym wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej. To żywa historia dziejów naszej Ojczyzny, wiary Polaków oraz ich nadziei. Czarna Madonna – Królowa Polski, swoją matczyną miłością uczy pogłębiać tę wiarę i wskazuje – podobnie jak w Kanie Galilejskiej – na swojego Syna, Jezusa Chrystusa, prostym wołaniem: „Zróbcie wszystko cokolwiek wam powie” (J 2, 5). Od drugiej połowy lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku, pielgrzymi z Trzebuni, zmierzający na Jasną Górę, 10 lipca, zatrzymują się w naszej bronowickiej parafii, aby spotkać się z Jezusem na Eucharystii, wspólnie się modlić, posilić i odpocząć. Podobnie było i w tym roku, gdzie w liczbie blisko 170 osób zawitali do nas. Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył Ojciec Proboszcz, który witając pielgrzymów, dziękował Bogu za ich odwagę wiary w dzisiejszym świecie, rodzinną solidarność, podjęty trud i wszystkie intencje, które im towarzyszą w drodze do Matki.

Po Eucharystii, w refektarzu klasztorным, wszyscy mogli się posilić i nabrać nowych sił do dalszej drogi. Wielu parafian włączyło się w to przygotowanie. Niektórzy złożyli ofiary pieniężne w kościele, inni – jak pani Zofia Kucharczyk czy państwo Wioletta i Jerzy Garus – ofiarowali bezpośrednio produkty żywnościowe. Panie Irena Jamka i Grażyna Jarosz upiekły ciasta, a swoją pomocą w kuchni – razem z wymienionymi darczyńcami – służyły: Pani Anna Roś, Joanna Synowska, Genowefa Kozynacka, Marta Warchoł. Za ten dar serca nasi pielgrzymi dziękowali i dobrym słowem, i modlitwą, i pieśnią. W taki sposób przecież również żyje i trwa Chrystusowy Kościół, którego znakiem jest wiara, nadzieja i wzajemna miłość. Niech dobry Bóg obdarzy wszystkich swoimi hojnymi łaskami, a patron parafii, św. Franciszek Stygmatyzowany niech oręduje w niebie i wstawia się w naszych codziennych sprawach. Deo gartias!